

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji: Kraków ul. Orzeszkowej 7
 Numer telefonu: 400.630
 Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630

Nakład: Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK”

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji
 Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione

Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru

20

graczy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00

w Krakowie z odnośnym do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60

Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80

Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15. wiersz milimetr.

1-szp. Zł. 0'20. nadesłane Zł. 0'60. wiersz milim. 1-szp. w tekście

Zł. 0'85 wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'— gratulacje

Zł. 10. inseraty zamielskowe o 50%. zagranicą o 100% droższe.

Sesja sejmowa — a co dalej?

Kraków, 14 września

(b) W najbliższych dniach rozpocznie się więc oczekiwana przez niektóre sfery polityczne z dużą niecierpliwością — nadzwyczajna sesja sejmu i senatu. Pisząc o niej na tem miejscu przed kilku dniami, nazwaliśmy ją nową rozgrywką między rządem a parlamentem. Nie inaczej zapatruje się na losy nadchodzącej sesji cała opinia publiczna w Polsce, bez względu na to, w jakim znajduje się obozie. A jednak mimo wszystko stwierdzić należy, że w sytuacji wewnętrznej nastąpiło pewne odprężenie. Przede wszystkim zniknęły się pesymistyczne przepowiednie, iż wnioski większości sejmowej domagającej się zwolnienia sesji nadzwyczajnej, rząd rzucił poprostu do kosza — z tego powodu że wszyscy przewidzieć się dający program sesji nadzwyczajnej będzie rządowi nie na rękę. Tymczasem — można powiedzieć: na szczęście — te horoskopy, imputujące rządowi trochę już za daleko idące lekceważenie dla konstytucji, okazały się płonnymi. Rząd, wprowadzając z pewnymi uchybieniami konstytucyjnymi, uczynił zadość żądaniu większości sejmowej i sesję nadzwyczajną na zwolnął. Jak rząd wobec niej się ustosunkuje, a w szczególności, jak zachowa się wobec przypuszczalnego wypłynięcia na powierzchnię obrad parlamentarnych nawpół już uchwalonej sprawy samorozwiązalności parlamentu — sprawy, uważanej przez rząd za szkodliwą dla państwa i traktowanej przez niego jako casus belli — na ten temat istnieją naturalnie narazie tylko przypuszczenia. — Wyrażają mianowicie niektórzy obawę, iż w razie upierania się parlamentu przy prawie samowystarczalności rząd zamknie poprostu sesję nadzwyczajną, i albo rozwinie że parlament wogóle, albo zwoła go jeszcze tylko na sesję zwyczajną celem uchwalenia dodatkowego budżetu w związku z kredytami dla urzędników i wyższem zapotrzebowaniem dla wojska z powodu podrożenia artykułów żywności. W tym wypadku sesja zakończyła by się w terminie prawidłowym, tj. z końcem listopada br., a rząd rozpisalby nowe wybory na drugą połowę lutego 1928.

Mimo niepewności co do przebiegu obrad jak i co do samego charakteru ostatniej, zdaje się, już sesji obecnego sejmu, można — jak wspomnieliśmy — skonstatować pewne odprężenie w wewnętrznej sytuacji politycznej. Tego rodzaju zmianę nastrojów trudno ułowodnić, wyczuwa się ją raczej, ażeby się tak wyrazić, w powietrzu. Można atoli przytoczyć na stwierdzenie niejakiej konsolidacji wewnętrznej także i znamienity fakt konkretny. Ostatnio zmienia chrześcijańska demokracja coraz wyraźniej swój stosunek do rządu. — Pewna część chadecji wprowadziła już od samego przewrotu majowego zachowywała wobec rządu — chłodną coprawda — neutralność, atoli ostatnio z okazji nominacji koronarsza rządowego we Lwowie nastąpił między chadecją a endecją całkiem otwarty i ostry rozłam, dowodzący właśnie, iż obecnie jedynie tylko endecja zajmuje zdecydowanie wrogie stanowisko

wobec dzisiejszego rządu. Poza obozem endecji, nie przybierającej obecnie cyaaajmniej na siłach, całe niemal bez wyjątku społeczeństwo polskie pogodziło się z faktem stworzonym w maju 1926 i z zaufaniem odnosi się do dalszych posunięć obecnych dzierżycieli władzy wykonawczej w państwie.

Jeżeli w tem miejscu musimy z natury rzeczy wspomnieć kilka objawów przykrych, a przede wszystkim zahaczyć o ciągle niesłety jeszcze tak drażliwie aktualną sprawę zaginięcia gen. Zagórskiego — to czynimy to tem skwapliwiej, ileż w ten sposób okazuje się, iż mimo to tych spraw za które zresztą nikt rozsądny nie będzie czynił odpowiedzialnym rząd jako takiego a w szczególności Głowy tego rządu, sympatie ogromnej większości społeczeństwa skupiają się coraz bardziej dookoła rządu, oraz że w razie większego liczenia nia się rządu z nastrojami sfer względem niego neutralnych lub mu niechętnych, sympatie społeczeństwa byłby z pewnością dla dzisiejszego regime'u w państwie jeszcze znacznie silniejsze i wyraźniejsze.

Nikt nie będzie chyba na tyle naiwny, ażeby nas posadzić o jakiekolwiek, choćby najbliższe sympatie dla moralnych i ideowych podpór rządu, który w maju 1926 został zmieciony z powierzchni życia politycznego. Jeśli atoli w takiej np. sprawie gen. Zagórskiego lub w sprawie onegdajszego pobicia jednego

z redaktorów „Rzeczypospolitej“ nie możemy — i nie chcemy — bezkrytycznie aprobować stanowiska i metod prasy tzw. sanacyjnej, to właśnie czynimy to ze względu na szeroko i racjonalnie rozumiany interes państwa. — W Polsce wrzała od chwili zmartwychwstania państwa zażarta i zacięta walka między tzw. lewicą a tzw. prawicą (terminy specyficznie polskie, nie mające prawie nic wspólnego z prawicowością względnie lewicowością społeczną czy polityczną). Ta walka przyniosła w maju ub. roku zwycięstwo marszałkowi Piłsudskiemu i jego obozowi. Obecnie idzie zaś o to, by w państwie nastąpiły takie stosunki — porządku, praworządności, demokracji, dobrobytu — ażeby niszcząca i pożerająca siły walka „lewicy“ i „prawicy“ więcej się nie powtórzyła. Na to trzeba zaś po stronie rządu wielkiego rozumu politycznego i zdolności patrzenia w daleką przyszłość.

Problem Polski dzisiejszej leży mimo wszystko daleko poza trybuną sejmową. Dlatego też sejm i jego sprawy niezbyt entuzjastycznie społeczeństwo. Punkt ciężkości wewnętrznej polityki państwowej tkwi gdzieś indziej. Gdyby niektóre tylko nawet pociągnięcia dzisiejszego rządu miały przyczynić się do odrodzenia endecji i wzmocnienia jej sił, to cały trud maja 1926 byłby daremny. Mamy jednak nadzieję, że nim nie będzie. Jest to nadzieja przygniatająca większość ogółu obywateli polskich. Musi to jednak być także i polityka obecnego rządu. A polityka znaczy nie tylko praca dnia bieżącego ale i przygotowanie przyszłości.

Konwent seniorów ustalił porządek dzienny

pierwszego posiedzenia Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 9. Sin. Dziś o godz. 6-tej popołudniu rozpoczęły się obrady konwentu seniorów i sejmu. Posiedzenie trwało do godziny 7-mej. W obradach tych brały udział wszystkie stronnictwa z wyjątkiem Niemców i Wyzwolenia. Marszałek Rataj zaproponował odbycie pierwszego posiedzenia Sejmu w najbliższy poniedziałek i zaproponował następujący porządek dzienny: 1) ustawy samorządowe, 2) dekret prasowy, 3) ustawa o zgromadzeniach, 4) nowela do ustawy o dzienniku ustaw. Projekt marsz. Rataja przyjęto.

Następnie poseł Rymar (ZLN) zapytał, czy na obecnej sesji będzie można wnosić nagłe wnioski. Zapytanie to pozostaje oczywiście w związku z tem, że endecja na sesji obecnej prawdopodobnie wniesie nagły wniosek w sprawie gen. Zagórskiego.

W odpowiedzi marszałek Rataj zaznaczył, że na posiedzeniach Sejmu będzie można czynić wszystko, co jest zgodne z regulaminem Sejmu.

Wspólne obrady przedstawicieli stronnictw polskich

Warszawa, 13. 9. Sin. Dzisiaj zebrali się w Sejmie przedstawiciele polskich klubów pp. Witos, Dąbski, Głabiński, Zwierzyński, Rymar, Marek, Chaciński i inni. O godzinie 11 przedstawiciele polskich stronnictw udali się

do prywatnego mieszkania marszałka Rataja, gdzie odbyły się wspólne narady.

Na konferencji omawiano m. in. sprawę samorozwiązalności sejmu. W wyniku dyskusji ustalono, że kwestji tej nie można uważać za aktualną. Z uwagi jednak, że między referentem projektu sen. Zdanowskim a zwolennikami projektu w sejmie toczyły się układy kompromisowe, uznano za możliwe powrót do tego tematu, o ile układy dadzą wynik pozytywny.

W ten sposób sprawa ta zesła narazie na dalszy plan.

Marszałkowie dwu Izb u Prez. Rzeczypospolitej

Warszawa, 13. 9. Sin. W wyniku dzisiejszych narad przedstawicieli stronnictw polskich, w których poza posłami już wymienionymi brał udział także marszałek Senatu p. Trąpczyński zostali dziś o godz. 4.15 marszałkowie Rataj i Trąpczyński przyjęci na konferencji u Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku. Konferencja trwała 1 i pół godziny. Obaj marszałkowie podnosili wątpliwość co do tego, czy termin zwolnienia sesji, zwłaszcza odnośnie do senatu będzie zgodny z odpowiednimi paragrafami konstytucji. Jeszcze dziś wieczór zostanie wydany komunikat o konferencji na Zamku.

Naczelne władze światowej Organizacji Sjońskiej

Bazylen. 13. 9. (Tel. wł.) Podajemy obecnie pełny skład nowowybranych władz światowej organizacji sjońskiej.

EGZEKUTYWA:

Dr. Weizmann — prezydent Organizacji Sjońskiej. Sokolow — przewodniczący Egzekutywy Sjońskiej.

Członkowie Egzekutywy: Dr. Eder, Lipsky, Feliks Rosenblüth, Kish, Sacher, pani Henrietta Szold.

KOMITET AKCYJNY:

Ogólni sjońscy: Adolf Bernhardt, Dr. Bileski, Blumenfeld, nadrabbin Dr. Chajes, Dr. Korallnik, Farchy, Dr. Feiweil, Jakób Fischman, A. J. Freiman, Ab. Goldberg, Guedalla, Dr. Hindes, Lewite, Dr. Schmarjahu Levin Dr. Mossinsohn, Motzkin, Pazifici, Dr. Reich, Morris Rothenberg, Dr. Rufeisen, Dr. Ruppim, Morris Samuel, Rabbi Silver, Idel Schwarz, Max Shulman, Suprasky, poseł Dr. Thon, Syszszkin, Stephen Wise.

Mizrachi: rab. Berlin, Lewin Epstein, pos. Farbstein, pos. Dr. Federbusch, Rab. Fischman, Samuel Landau, Dr. Nurock, Prof. Pick,

Hitachduth: Dr. Arlosoroff, Elieser Kaplan, Dr. Melzer, Sprinzak, Twersky, Werlinsky.

Poale Sjon: Herzfeld, Kaplański, Locker, Meremiski, Rubaschow.

Sjońscy radykalni: poseł Grünbaum, Dr. Soltowiejczyk.

Rewizjoniści: Grossmann, Lichteheim,

ZASTĘPCY.

Ogólni sjońscy: Dr. Brodecki, Samuel Cohen, Dr. Ebner, Dr. Józef Fischer, Goldbloom, Dr. A. Goldstein, Dr. J. Halpem, Dr. Hugo Herrmann, Mosze Kahan, Dawid Izmozik, Dr. Klee, Dr. Landsberg, Inż. Landau, A. Lewin, Dr. Licht, pani Lindheim, J. Mendelsohn, Neiger, Rawalski, Dr. Ury Rosenblatt, B. G. Richards, Dr. Schalit, Dr. Schmorak, Shelwin, Dr. Schrammek, pani Silverman, Stone, Weissgal, Dr. Wahrhaftig*).

Mizrachi: Lazar Barth, Rab. Levinson, Rab. Magnes, E. Neufeld, Rab. Oliszkowski, Rab. Ostrowski, Schapiro, Schiff.

Hitachduth: Garfunkel, Dr. Hellmann, Elieser Joffe, Prof. Laserson, J. Skwirski, Dr. Tartakower.

Poale Sjon: Alfred Berger, Remez, Berl Katznelson, Idelsohn, Brudny.

Radykalni sjońscy: Inż. Stricker, Dr. Goldmann.

Rewizjoniści: Dr. Hoffmann, Weinschal.

*) W telegramie, zamieszczonym w numerze poniedziałkowym „Nowego Dziennika“ zostało nazwisko p. Dra Wahrhaftiga pominięte wskutek zniekształcenia tekstu depezy. — Uw. Red.)

Spotkanie Chamberlaina z Baldwinem i członkami delegacji niemieckiej

Genewa, 13. 9. PAT. Chamberlain odwiedził wczoraj przebywającego w Annecy premiera Baldwin, któremu przedstawił przbieg dyskusji na zgromadzeniu Ligi Narodów, poczem obaj mężowie stanu uzgodnili przesłać linję postępowania delegacji angielskiej w ciągu dalszej debaty.

Podczas gdy Baldwin i Chamberlain jedli śniadanie w restauracji, przybyło im przypadkiem kilku członków delegacji niemieckiej, między innymi p. Schubert. Po zapoznaniu się dyplomatów nastąpiła między nimi uprzejma rozmowa.

Co mówi min. Sokal o projekcie polskim?

Wiedeń, 13. 9. PAT. „N. Fr. Presse“ zamieszcza rozmowę swego specjalnego korespondenta w Genewie z delegatem polskim ministrem Sokalem, który m. in. powiedział: Jedynym powodem przedłożenia wniosku polskiego była troska o pokój i bezpieczeństwo narodów. Ubolewam, że natychmiast po ogłoszeniu propozycji polskiej kilka dzienników uporczywie szukało przeciw komu propozycja polska mogłaby być skierowaną. Postępowanie takie jest tendencyjne i bezcelowe. Jestem zdania że silna konferencja pokojowa także i ze strony przedstawicieli państw, które mają jeszcze liczne kwestje sporne do załatwienia

byłaby czynem wielkiej wagi. Briand w mowie swej na zebraniu Ligi Narodów trafnie powiedział, że w życiu narodów ogromną rolę stanowią nietylko ustawowo ustalone paragrafy, lecz także moralne akty publiczne, które mogą się stać motywem późniejszych czynów. Nie chwając inicjatywy polskiej zdaje mi się mimo to, że możemy słusznie stwierdzić, że uczyniony został pewien krok naprzód w interesie Ligi Narodów, jej autorytetu i rozwoju nastroju pokojowego. Nie przedłożyliśmy Lidze Narodów dokumentu doskonałego, który uniemożliwił odtąd wojny, usunęliśmy jednakże liczne kamienie z drogi pokojowej.

Światowa konferencja Haszomer Hacair

Od 15—20 bm. będzie obradowała w Gdańsku druga konferencja światowa „Haszomer Hacair“. W konferencji wezmą udział przedstawiciele 15 krajów reprezentujących 35.000 szomrów. Konferencja zajmie się rozważaniem najważniejszych problemów wychowania szomrowego i działalności „Haszomer Hacair“. Porządek dzienny konferencji jest następujący: 1) Otwarcie — J. Gotthelf i M. Jaari, 2) Sprawozdanie z działalności naczelnego kierownictwa — M. Szenhabi, 3) Sytuacja w ruchu szomrowym (sprawozdanie poszczególnych organizacji krajowych w golicie i Palestynie), 4) Idea wychowawcza ruchu młodzieży żydowskiej — Gotthelf, 5) Problemy wychowania szomrowego — Elster, Szenhabi, Hamburg i Chazan, 6) Problemy starszego szomru — M. Ohrenstein i Landskutsch, 7) Hachszara i emigracja — Chatan, 8) Ruch robotniczy w Palestynie i drogi Haszomer Hacair — M. Jaari, 9) Stosunek szomru do „Brith Hanoar“ i „Hechaluc“, 10) Zamknięcie zjazdu.

Kupcy gdańscy w Warszawie

Warszawa, 13. 9. PAT. W przejeździe przez stolicę bawi dziś w Warszawie wycieczka kupców i przemysłowców gdańskich pod przewodnictwem p. Frankego, dyrektora Targów Gdańskich, powracająca z Targów Lwowskich. P. Franke odbył dziś konferencję z ministrem Przemysłu i Handlu i dyrektorem instytutu eksportowego, p. Turskim, w sprawach gospodarczych polsko-gdańskich.

O przystąpieniu Polski do kartelu żelaznego

Wiedeń, 13. 9. PAT. „N. Fr. Press“ donosi, iż wrześniowe rokowania międzynarodowego przemysłu żelaznego będą się zajmowały m. in. także przystąpieniem Polski do tego kartelu. Narazie sądzą, że żądania polskie są za wysokie, spodziewają się jednak że przyjdzie do porozumienia.

Udział prezesa B. G. K. w obradach komitetu ekonomicznego

Warszawa, 13. 9. PAT. Celem skoordynowania działalności Banku Gospodarstwa Krajowego całokształtem polityki gospodarczej rządu będzie prezes Rady Nadzorczej B. G. K. p. dr. Roman Górecki stale brać udział w posiedzeniach Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Krwawa tragedia małżeńska w Zakopanem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Zakopane, 13. 9. (KAP) W dniu dzisiejszym miała tutaj miejsce krwawa tragedia małżeńska. Rannym pociągiem przyjechał do Zakopanego 30-letni urzędnik bankowy Adam Pomiński, zamieszkały w Lublinie przy ul. Warzywieckiej 13. Pomiński przybył do swej żony, która po 10-miesięcznym pożyciu małżeńskim porzuciła go przed kilku tygodniami i zamieszkała u krewnych w Zakopanem. Pomiński zastrzelił żonę, poczem odebrał sobie życie wystrzałem rewolwerowym, wymierzonym w skroń. Zwłoki jego przewieziono do kostnicy, żony pozostawiono w mieszkaniu.

Wyrok w procesie przeciwko szpiegom w Leningradzie

Dziewięciu skazanych na śmierć

Leningrad, 13. 9. PAT. Wielki proces przeciw dwudziestu kilku szpiegom terrorystom zakończył się wyrokiem skazującym 9-ciu oskarżonych na karę śmierci, 13 na karę więzienia od 6 miesięcy do 8 lat oraz uniewinnieniem 4-ech pozostałych oskarżonych.

Krwawy strajk w Leningradzie

Londyn, 13. 9. PAT. „Daily Mail“ donosi z Leningradu przez Berlin, że robotnicy centralnej elektrowni w Leningradzie rozpoczęli strajk, celem poparcia żądania wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Przeciw strajkującym wystąpiło wojsko, zabijając 15, a raniąc 50 robotników.

6 osób zabitych podczas trzęsienia ziemi na Krymie

Moskwa, 13. 9. PAT. Wskutek ostatniego trzęsienia ziemi na Krymie 6 osób zostało zabitych, zaś 65 odniosło rany. Na Manganie trwają w dalszym ciągu wstrząsy podziemne.

Groźna epidemia wśród dzieci w Bukareszcie

Bukareszt, 13. 9. PAT. Oficjalny komunikat donosi o 150 wypadkach porażenia opon mózgowych u dzieci. Epidemia panuje głównie w Bukareszcie. Narazie wypadki mnożą się w dalszym ciągu. Wśród ludności panuje wielkie zaniepokojenie.

Paryż -- Casablanca (Tunis) bez lądowania

Le Bourget, 13. 9. PAT. Lotnicy Devitrolles, i Lefevre rozpoczęli w dniu dzisiejszym lot do Casablanca w Tunisie, bez lądowania.



Raport Komisji Mandatowej przyjęty przez Radę Ligi Narodów

(Od naszego korespondenta genewskiego).

Genewa, 10 września.

Na posiedzeniu z dnia 8 bm. przyjęta Rada do wiadomości raport Komisji Mandatowej z jej XI. sesji, odbytej między 20 czerwca a 6 lipca br. Przedmiotem tej sesji było, jak wiadomo, także roczne sprawozdanie z mandatu palestyńskiego wraz z memorjałami Organizacji Sjonistycznej, Egzekutywy Kongresu palestyńsko-arabskiego i jerozolimskiej gminy aszkenazyjskiej (Agudath Izrael). Treść raportu Komisji dla Rady, dotycząca sprawozdania i petycji palestyńskich, była już w „Nowym Dzienniku“ ogłoszona. Kilka dni temu ukazał się jeszcze obszerny protokół obrad (proces-verbal) z ostatniej sesji Komisji Mandatowej, do którego powrócimy w odrębnej korespondencji.

Prócz zbadania ośmiu rocznych sprawozdań z różnych terytoriów pod mandatem, miała Komisja Mandatowa na swojej ostatniej sesji jeszcze kilka ogólnych kwestyj do rozpatrzenia, z których najciekawszą była sprawa zaopiniowania wniosku Zgromadzenia Ligi Narodów o przyjęcie do Komisji członka niemieckiej przynależności państwowej. Sprawa ta spowodowała dosyć ostrą dyskusję w łonie Komisji, gdyż pewni jej członkowie (belgijski, francuski i po części też angielski) za-

protestowali przeciw przekazaniu im przez Radę kwestji, zdaniem ich, czysto politycznej i przekraczającej kompetencję Komisji Mandatowej, będącej organem technicznym. Trzej wspomniani członkowie Komisji wstrzymali się na znak protestu od głosowania w kwestji przyjęcia członka niemieckiego. Większość Komisji wypowiedziała się natomiast za przyjęciem.

Rada przyjęła raport Komisji bez dyskusji, uchwalając przedłożone jej przez swojego sprawozdawcę (przedstawiciel Holandii) rezolucję. Z tej okazji wyraziła Rada rządowi Wielkiej Brytanii, a za jego pośrednictwem mieszkańcom Palestyny i Transjordanji swoje współczucie dla ofiar trzęsienia ziemi, które nawiedziło w lipcu Palestynę i Transjordanję.

Na tajnym posiedzeniu z dnia 9 bm. zainicjowała Rada członkiem komisji mandatowej Niemca Ludwika Kastla, byłego wysokiego urzędnika niemieckiej administracji kolonialnej, a obecnie wiceprezesa „Fairbank“ dla przemysłu niemieckiego. P. Kastl uchodzi za człowieka zaufania Dra Stresemanna.

K-y.

Przyszłość programu Davesa

Program spłaty rat odszkodowawczych przez Niemcy, opracowany przez gen. Davesa funkcjonuje jak dotąd bez zarzutu. W raporcie swoim za lipiec rb. generalny komisarz kontroli spłat odszkodowawczych, Gilbert Parker, stwierdza, iż dotychczas Niemcy wywiązywały się ze swych zobowiązań płatnych względem aliantów i że narazie funkcjonowaniu programu Davesa przeszkód ani trudności nie przewiduje.

Jednak, jak wynika z dalszych wywodów i zestawień cyfrowych G. Parkera w jego raporcie, a zwłaszcza z artykułu znanego ekonomisty angielskiego, J. M. Keynesa, w sprawie stosowania programu Davesa w latach przyszłych, niedalekich — perspektywy realizacji odszkodowań przez aliantów wyglądają lub mogą wyglądać mniej różowo, aniżeli się z praktyki dotychczasowej wydaje.

Kwestja poruszona przez J. M. Keynesa bezpośrednio, a przez G. Parkera pośrednio, między wierszami jego raportu, nie jest tylko kwestją techniczną ani nawet finansową, lecz ma szersze znaczenie gospodarcze dla krajów aljanckich, a pozatem i tło polityczne.

Jak przedstawia się zatem kwestja wykonalności programu Davesa w chwili bieżącej i na przyszłość?

W sierpniu r. 1924-go zaakceptował rząd Rzeszy program Davesa i przyjął na siebie obowiązek spłacenia aliantom odszkodowań wojennych w przewidzianych terminach i w określonych ratach.

Zgodnie z treścią zobowiązań, wynikających z programu Davesa, Niemcy mają regulować raty odszkodowawcze z wpływów kolei żelaznych, z procentów od obligacji przemysłowych, oraz z podatków.

W przeciągu pierwszego roku, na który przypadała pierwsza rata odszkodowań w sumie ogólnej 1 miliarda marek w zlocie, regulacja tej sumy miała być dokonana przez Rzeszę z procentów od obligacji kolejowych. Budżet Rzeszy, tzn. podatki, nie wchodził tutaj w grę.

W roku drugim, gdzie rata odszkodowań sięgała 1 miliarda 200 milionów mk. w zlocie, pokrycie tej sumy miało być dokonane z sum budżetu Rzeszy do wysokości 500 milj. mk. lecz osiągniętych nie z wpływów podatkowych ale ze sprzedaży akcji i obligacji wdzierżawionych prywatnemu konsorcjum kolei uprzednio państwowych.

Dopiero w trzecim roku płatności odszkodowań, który się skończył w sierpniu r. b., regulacja raty odszkodowawczej odbyła się poraz pierwszy przy zużytkowaniu wpływów podatkowych Rzeszy w sumie 110 milj. marek.

W roku czwartym całkowita suma płatnych odszkodowań wyniesie według programu Davesa jeden miliard 750 milionów marek w zlocie, z czego 500 milj. mk. ma być pokrytych z sum budżetowych Rzeszy, w piątym zaś roku, który się zaczyna od 1 października 1928 r., Rzesza musi pokryć 1 miliard 250 milionów mk. odszkodowań ze swych wpływów podatkowych.

Jak dotąd, rząd Rzeszy wypełniał swe zobowiązania punktualnie. I mógł je wypełniać albowiem, jak widać z zestawień powyższych, aż do sierpnia r. b. miał przeznaczone na ten cel sumy z procentów od obligacji kolejowych i przemysłowych, których realizacja nie podlegała żadnej wątpliwości.

Inaczej jednak przedstawia się kwestja ta w perspektywie przyszłości. Od września br. ma rząd Rzeszy pokrywać coraz większą proporcję część odszkodowań ze środków finansowych, czerpanych z budżetu państwa, tj. z podatków.

Jakże zaś przedstawia się budżet Rzeszy? W r. 1924/25 budżet Rzeszy zamknięty został sporą nadwyżką. W r. 1925/26 nadwyżka znikła, a budżet został zamknięty z małym deficytem. Natomiast w r. 1926/27 budżet Rzeszy wykazuje już deficyt, sięgający sumy 850 milj. mk. w zlocie.

Co będzie dalej? Jasną jest rzeczą, że przy istnieniu takiego deficytu w budżecie i przy dalszym ewentualnym jego wzroście rząd Rzeszy nie będzie mógł pokrywać spłat odszkodowawczych z sum budżetowych.

Komisarz generalny, G. Parker, przewidując tę ewentualność stwierdza, że Rzesza mogłaby jednak sprostać zadaniu i zobowiązaniom, wynikającym z programu Davesa, gdyby budżet wydatków został odpowiednio zmniejszony.

Natomiast J. M. Keynes w swym artykule stawia zupełnie inną diagnozę i wysuwa wniosek wręcz odmienny, a podważające dalsze istnienie i funkcjonowanie programu Davesa w jego obecnej postaci.

Twierdzi zatem J. M. Keynes, iż Niemcy mogłyby spełniać w latach przyszłych swe zobowiązania względem aliantów tylko w tym wy-

GŁÓWNA WYGRANA

650.000 Złotych

Ponadto wygrane

po Zł. 400.000, 250.000, 100.000,
75.000, 60.000, 50.000, 40.000,
30.000, 25.000, 15.000, 10.000,
5.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

Ceny losów:

ćwiartka zł. 10 — połówka zł. 20
cały los zł. 40.

Losy do nabycia

Braci SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6d.

Zamówienia listow. załatwia się odwrotną pocztą

W tem miejscu wyciąć i przelać nam w liście

Karta zamówień.

Do BRACI SAFIER
Kraków, Rynek Gł. 6 d.

Niniejszem zamawiam:

_____ Losów ćwiartek po Zł. 10—
_____ Losów połówek po Zł. 20—
_____ Losów całych po Zł. 40—

Należność Złotych _____ uiszczę po
otrzymaniu losów blankietem nadawczym P.K.O.
Nr. 400.117 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: _____

Dokładny adres: _____

padku, gdyby stan gospodarczy państwa polepszył się tak wydatnie, iżby eksport dał znaczne nadwyżki.

Aby zatem osiągnąć taką przewyżkę eksportu i móc regulować odszkodowania, nie uciekając się do dalszych pożyczek zagranicznych, musiałyby Niemcy zwiększyć swój eksport o 1/3, tj. wywozić więcej węgla, żelaza, stali, manufaktury, produktów chemicznych.

„Czy — pisze J. M. Keynes — rywale handlowi i przemysłowi Niemiec mogliby się tak łatwo pogodzić z podobnym wzrostem konkurencji? A zatem program Davesa musi się okazać niewykonalnym na dalszy dystans“.

Artykuł Keynesa odbija wyraźnie nie tylko poglądy autora, ale i intencje sfer przemysłowych i handlowych angielskich, które obawiają się konkurencji niemieckiej. Ostrze anti-francuskie wywodów Keynesa jest tu widoczne. Francja jest najbardziej zainteresowana w regulowaniu odszkodowań przez Rzeszę, a program Davesa gwarantuje jej wykonywanie zobowiązań, przyjętych przez Niemcy. Gdyby więc program Davesa miał ulec, jak to przewiduje J. M. Keynes, a żądają tego Niemcy, rewizji, to sytuacja gospodarcza Francji, Belgii uległaby daleko idącemu wpływowi. Skutki polityczne zaś nie omieszkałyby się pojawić w rezultacie tak głęboko sięgających przesunięć natury ekonomicznej.

Co uchwałił Kongres Sjonistyczny?

Rezolucje polityczne Kongresu — Postulaty wobec Anglii i rządu palestyńskiego

Praca rekonstrukcyjna, prowadzona przez Organizację sjonistyczną w Palestynie od dziesięciu lat, a zwłaszcza po ogłoszeniu deklaracji Balfoura, stworzyła podwaliny żydowskiej siedziby narodowej. Udowodniono przez tę władzę mandatową oraz opinii publicznej całego świata, że naród żydowski zdolny i zdecydowany jest wziąć na siebie odpowiedzialność, nałożoną na niego przez mandat. Władze mandatowe ograniczały się w tym okresie początkowym jedynie do zorganizowania sprężystej administracji i zagwarantowania bezpieczeństwa publicznego, przez co zostały stworzone dwa fundamentalne warunki wstępne dla normalnego rozwoju Palestyny. Kongres uważa jednak za potrzebne podkreślić, że działalność administracji palestyńskiej z jej bieżącym stanowiskiem wobec jiszuwu i pracy narodu żydowskiego nie odpowiada duchowi poszczególnych postanowień mandatu. Tęgo rodzaju stosunek do żydowskiej pracy rekonstrukcyjnej w Palestynie, posiadającej takie doniosłe znaczenie dla kraju i jego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, nie da się żadną miarą usprawiedliwić. Władze mandatowe nie udzieliły należytego poparcia ani pracy kolonizacyjnej, ani działalności kulturalnej Żydów. Elementarne potrzeby państwowo obywatelskie (oświata ludowa, ochrona zdrowia publicznego i td.) jiszuwu żydowskiego nie są dostatecznie uwzględniane natomiast z innymi częściami ludności kraju. Kongres stwierdza z uznaniem, że w ostatnich czasach rząd palestyński wykazuje więcej zainteresowania dla spraw ludności żydowskiej i w szereg wypadków okazywał jej pomoc. Kongres czuje się jednak zmuszonym skonstatować, że w tym wszystkim nie można apatrywać próby gruntownej zmiany systemu władzy mandatowej w sensie aktywnego poparcia odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Wrażenie to znajduje potwierdzenie w szeregu rozporządzeń i środków powziętych w ostatnich czasach, które hamują rozwój jiszuwu żydowskiego. Z głębokim ubolewaniem konstatuje Kongres liczne fakty z praktyki administracyjnej ostatnich czasów, które naruszają podstawowe prawa, interesy życiowe i nawet godność jiszuwu (sprawa korpusu pogranicznego, stosunek władzy mandatowej do żydowskich miejsc świętych w Palestynie).

Rozwój całego dzieła odbudowawczego narodu żydowskiego w Palestynie wymaga akty-

wnego poparcia i udziału rządu palestyńskiego w duchu mandatu przez stworzenie szczególnych warunków i ułatwień dla kolonistów żydowskich w pierwszym okresie pracy rekonstrukcyjnej. Rozwój gospodarczy jiszuwu wymaga zwłaszcza następujących reform:

a) zredukowania podatku majątkowego (Werko) w razie przejścia własności w inne ręce, gdyż system ten stwarza niesprawiedliwą różnicę na niekorzyść nowego właściciela, który musi opłacać podatek według ceny kupna, podczas gdy poprzedni właściciel tej własności ziemskiej opłacał podatek na podstawie znacznie niższego starego oszacowania. Podatek majątkowy nowonabywcy nie powinien się opierać na cenie kupna, lecz na poprzednim oszacowaniu tejże posiadłości ziemskiej.

b) zredukowanie opłat przy zmianie tytułu własności (Kushan). Opłaty te winny być obliczane nie według ceny kupna, lecz według szacunku tejże własności za poprzedniego posiadacza.

c) dla kolonij rolniczych winny być wprowadzone ułatwienia co do wysokości opłat podatkowych (dziesięcina, werko) i należy im zapewnić sprawiedliwą ocenę. Nowe kolonie rolnicze należy w pierwszych latach ich gospodarki zwolnić od opłat dziesięciny.

d) dziesięcina powinna być zamieniona w określoną opłatę roczną do czasu przeprowadzenia gruntownej reformy całego systemu podatków gruntowych.

e) zwolnienie nowozałożonych fabryk od podatku majątkowego na okres 10 do 15 lat.

f) należy podjąć środki, aby wyjednać u rządu wykonanie w jaknajbliższym czasie postanowień art. 6 mandatu w sprawie popierania zwartej kolonizacji Żydów na roli, włą-

czając grunty państwowe i leżące odlego. W razie powstania wątpliwości co do wyznaczenia granicy, należy narazie skolonizować obszar gruntów państwowych i ugorowych, nie wywołujących sporu. Co do pozostałych obszarów ma być powzięta decyzja później. Należy następnie wezwać rząd do przyspieszenia wykonania umowy i środków, o których wspomina w oficjalnym sprawozdaniu administracja palestyńska za r. 1926, przy czym mają być zapewnione ułatwienia przy przekazaniu ziemi uczestnikom układu w Beisan. Uwzględnić należy przede wszystkim organizacje publiczne, które mają możliwość rozwoju tych obszarów. Należy również wezwać rząd do przyspieszenia rokowań w sprawie wydzierżawienia gruntów państwowych na cele żydowskiej kolonizacji rolnej w kilku innych okręgach, o czym również wspomina sprawozdanie na rok 1926.

g) Aktywniejsze popieranie handlu i przemysłu przez rząd, zwłaszcza przez stworzenie lepszych możliwości dla rozwoju nowych przedsiębiorstw przemysłowych.

h) Przeprowadzenie rozważanego obecnie ustawodawstwa robotniczego w tym sensie, aby została zapewniona egzystencja robotników, zwłaszcza przez zapewnienie odpowiednich płac, osmiogodzinnego dnia pracy i ochrony pracy kobiet i dzieci. Rząd powinien również brać udział w ponoszeniu kosztów ubezpieczenia socjalnego, gdy chodzi o słabsze gospodarze części ludności.

i) Należyte zatrudnienie robotników żydowskich według odpowiednich płac robotniczych w przedsiębiorstwach państwowych, włączając również koleje żelazne i roboty publiczne, przeprowadzane przez rząd. W kontraktach, zawieranych z rządem, winny się znajdować klauzule o zachowaniu odpowiednich płac.

k) Odpowiedni podział publicznych środków pieniężnych na potrzeby sanitarne i lecznicze okręgów zamieszkałych przez Żydów (Dalsze rezolucje polityczne — w numerze następnym).

Martyrologia emigrantów

Przemysłowcy alkoholu wrzucili do morza 350 emigrantów

Hawanna. (ZAT) Policja Kuby wezwała do pomocy urzędników państwowych, celem przeprowadzenia dochodzenia w sprawie zaginięcia 350 imigrantów, którzy swego czasu usiłowali „przeszmuglować się” do Stanów Zjednoczonych. Wiadomo tylko, że przemysłowcy podjęli się przetransportować ich do Stanów Zjednoczonych, lecz imigranci wcale tam nie przybyli.

Jak przypuszczają, zaginięci imigranci zostali po prostu wrzuceni do morza. Od roku ubiegłego prze-

myślnicy wywieźli na łodziach motorowych i żaglowkach około 800 imigrantów. Z liczby tej przybyło do Stanów Zjednoczonych jedynie 450, zaś po 350 pozostałych emigrantach wszelki ślad zaginął.

Policja jest pewna, że emigranci ci zostali wrzuceni do morza przez przemysłowców, którzy zajmują się szmuglem zarówno emigrantów, jak i napojów wysokokowych do Stanów Zjednoczonych. Gdy przemysłowcy spostrzegli, że są ścigani przez amerykańskie lub miejscowe okręty patrolujące, wrzucali oni

Gościnne występy „Wiktu” w Krakowie

W żydowskim teatrze niema „czwartej ściany”. Wraz z odzieniem wierzchniem zostawia się w garderobie żydowskiego teatru niemalże swą jeziostkową - osobowość. Na sali zebrana publiczność odżywa nowym własnym życiem kolektywnym, w swoisty sposób reagując na to, co rozgrywa się na scenie. Silnie zaciekawiają się węzły między aktorem, a widzem; zupełnie zacierają się granice między widownią, a sceną.

Tematem i wytłumaczyć też można odpowiedni wybór repertuaru teatru żydowskiego, który wywoławia przede wszystkim te rzeczy, w których artystówelowska „katharsis” wywołuje w duszy wdzięku grozę, współczucie i oczyszczenie. Przewszystkiem więc

„WILKI” ROMAIN ROLLANDA,

będące jednym z pierwszych (po raz pierwszy wytworzone je jeszcze w r. 1898) ogniów wielkiego 12-letniego polityki rewolucji, tej „Iljady francuskiego narodu”. Częściowo zrealizowany już był ten (ostatnio była tu znana nam również z teatru „Gra miłości i śmierci”) napisany był z myślą o teatrze ludowym, a choć plany Rollanda rozbiły się, to jednak nie całkiem: Teatr taki istnieje bowiem. Nietylko ten tworzący się teraz w tryżu, ale chociażby ten nasz „WIKT” żydowski. To jest to przesada, ani retoryka. To bowiem, co

widzieliśmy onegdaj na deskach sceny przy ul. Bocheńskiej, było owym zrodzonym z przeżyć dreyfusowskiej epoki dramatem wielkich, a udreżonych idei: prawdy, sprawiedliwości i sumienia, a z drugiej strony drzemających na dnie demonów, niszczycielskich sił i okrucieństwa. Idee te i demony nie były w reprezentacji „WIKTU” abstrakcjami, czy szematami, ale przelewały się życiem, kipiały napiętnością i pasją życia. W „Wilkach” burza społecznego cyklonu poczętego w dramacie „14 lipca” rozszalała się już na dobre, poczynając miażdżyć sobą samychże już zyrondystów, kordyljerów, jakobinów. Jesteśmy w najbliższej sferze działania wulkanu, w pobliżu krateru. Lawa jeszcze nie zastygła rozwija się konflikt sumienia z dogmatem sprawy.

Konflikt ten nosabia przede wszystkim b. członek Akademii, Teiller, (Z. Turkow), u którego zwięźsza głos sumienia za co jednak czeka go okropna pokuta. Żywym kontrastem jest tu z rzeźnika generał, krwawy, rudy Verrat (Mandelblit) nie wahający się użyć ohydnych podstępów, byle móc pozbyć się zienawidzonego D'Oyrona (Melman) z pochodzenia arystokraty. Nic nie pomaga interwencją przewodniczącego rady Quesneua (Domb), dla którego zresztą „salus publica” sprawy tej więcej znaczy od — sumienia. D'Oyron ginie na szafocie, „ultima ratio” Teillera, rozum załamuje się. Orkan społeczny niszczy przeszłość, sam usuwa niszczycieli, by ulecieć potem z dymiących zgliszcz.

Z głęboką pasją, niezwykłą plastyką i całą gro-

zą wypadło przedstawienie „Wilków” w ujęciu „WIKTU” głównie dzięki Z. Turkowowi, w którym walczył zrazu to czysty rozum encyklopedysty z uprzedzeniem i niechęcią do D'Oyrona, to matematyczna i inżynierska wola doprowadzenia sprawy do końca z przymocem dochodzącym do głosu sumieniem, poczuciem prawdy i sprawiedliwości. Technicznie przypomina nam Z. Turkow brata swego Jonasa, a to owym charakterystycznym dla nich „ścinaniem” słów i zdań. — Turkowowi jako Verrat sekundował doskonale p. Mandelblit, którego zarówno maska jak i gra świetnie była postawiona w dosadnej ekspresji wyrażając całą krwiożerczość i plebejską nienawiść do wszystkiego co wyższe. Także reszta zespołu (Melman, Hirszfild, Domb) starała się dostroić do tych „pierwszych skrzypiec”. Scena masowa w akcie trzecim byłaby wypadła z pewnością potężniej, gdyby nie szczupłość sceny, krepująca ruchy aktorów, a cóż dopiero „masy”.

W pozornie zupełnie inny świat wprowadza nas „NORA” H. IBSENA.

Mówimy w świat pozornie inny, bo i Ibsen nie nawidzi niewoli we wszystkich jej przejawach i formach i on buntuje się przeciw dogmatom społecznym i konwenansom, chociażby popełnianym „dla dobra sprawy”. Dlatego Nora odchodzi od Helmera. Odchodzi ona dlatego, by znaleźć siebie, własną prawdę. W przełomie staje z nią Nora oko w oko, patrzy w głąb siebie, zdobywając w ten sposób siłę życia własnego, niezawisłego. W pierwotnej słabości swej i połowiczności myślała tyl-

KRONIKA

Wrzesień

Wschód
słońca
5 m. 7

14

Sroda
17 Elul 5687

Zachód
słońca
17 m. 56

Kursa hebrajskie przy Organizacji „Tarbut” w Krakowie

Dla celowego przeprowadzenia hebraizacji młodzieży żydowskiej w Krakowie i skoncentrowania nauki języka hebrajskiego pod kierunkiem pierwszorzędnych fachowych sił pedagogicznych, przystępuje Organizacja „Tarbut” w Krakowie do założenia instytucji kursów języka hebrajskiego i literatury, której zadaniem będzie uprzyścić naukę języka hebrajskiego jaknajszerszym sferom młodzieży żydowskiej. W tym celu zostanie ustanowiona minimalna miesięczna opłata, zaś dla najbardziejniejszych nastąpi zupełne zwolnienie z opłaty.

Organizacja „Tarbut” uprasza wszystkie wydziały stowarzyszeń młodzieży w Krakowie o jaknajszysze porozumienie się z nią w celu unifikacji wszystkich kursów przy nich istniejących w ramach wyżej wspomnianej instytucji.

Zgłoszenie uczniów i uczenie przyjmuje sekretariat „Tarbutu” codziennie w godzinach od 10—2 przedpoł. przy ul. Zielonej l. 17. I.

Położenie kamienia węgielnego pod seminarjum „Bejt Jaakow”

Wczoraj odbyła się na parceli przy ul. Stanisława uroczystość położenia kamienia węgielnego pod przyszły budynek seminarjum dla nauczycielek ortodoksyjnych „Bejt Jaakow”. W uroczystości wzięli udział z ramienia władz naczelnik wydziału województwa p. Zawadzki. Miasto reprezentował wiceprezydent p. dr. Schneider, gminę żydowską p. Dr. R. Landau a Izbę Handlową p. prez. Epstein. Do zebranej publiczności przemówił w języku żydowskim i polskim w imieniu komitetu budowy rabin rzeszowski, poseł Lewin, który wskazał na zadania przyszłej szkoły. W imieniu rabinatu krakowskiego wygłosił przemówienie powitalne rabin Kornitzer. Następnie p. dr. R. Landau przyrzekł imieniem gminy żydowskiej poparcie tworzącej się instytucji. Z kolei przemawiali przedstawiciele egzekutywy organizacji „Agudat Israel” pp. dr. Pinchas Kohn, prezes egzekutywy Agudy z Wiednia, p. dr. Deuschländer, dyrektor „Keren Hatora” z Berlina, a wreszcie rabin z Będzina Lewin. Po powitaniach, odczytał poseł Lewin akt erekcyjny, sporządzony w języku hebrajskim i polskim, poczem kolejno przedstawiciele władz i reprezentanci Agudy rzucali pierwsze kamienie wapna pod nowy gmach. Po położeniu kamienia węgielnego wygłosił bardzo ładne przemówienie rabin krakowski p. Kornitzer, wyrażając życzenie, by nowa instytucja wychowawcza nie stała się zarzewiem konfliktu między poszczególnymi odłamami żydostwa i by służyła celom nauki, dbając o pokojowe współżycie żydostwa krakowskiego. Z kolei przemówił p. Rosenheim z Frankfurtu, a następnie rabin Lewin, zamknął uroczystość. Po uroczystości orkiestra odegrała hymn państwowy.

W uroczystości wzięli udział posłowie i senatorzy Agudy, jakoteż członkowie zarządu Agudy z Polski i zagranicy.

Jak się dowiadujemy odbędą się dziś narady egzekutywy „Agudy” w Krakowie.

Oświetlenie ulic Krakowa

Apel pod adresem prezydium miasta.

Przed kilku dniami uruchomiła elektrownia miejska poraz pierwszy oświetlenie elektryczne ulicy Ks. Józefa Poniatowskiego. Przestrzeń między ul. Królowej Jadwigi a drogą prowadzącą do plaży wiślanej, daleko poza budynek akcyzowym oświetlono 17 lampami wysokościewymi, każdą o sile 300 Watt.

W najbliższym czasie ukończy elektrownia montowanie publicznego oświetlenia elektrycznego ulicy Królowej Jadwigi, aż po budynek akcyzowy na Woli Justowskiej, ul. Emaus, ul. Przegoń, ul. Jacka Malczewskiego, ul. Lasoty i ul. Piastowskiej aż po Cichey Kącik. Niezadługo rozpocznie elektrownia montowanie oświetlenia publicznego w ul. Mogińskiej i w ulicach do niej przyległych.

W związku z chwalebna akcją elektrowni miejskiej, wprowadzająca oświetlenie ulic nawet na dalekich peryferiach miasta zaznaczyć musimy, że oświetlenie bocznych ulic dzielnicy Stradom, a zwłaszcza na Kaźmierzu pozostawia bardzo wiele do życzenia. Elektrownia zadawała się — i to po kilku-

letnich staraniach! — oświetleniem ulic Stradom i Krakowskiej, które przy jedzie tramwaj natomiast w planie stopniowej rozbudowy oświetlenia elektrycznego, opracowanym podobno już z góry na 5 lat, nie uwzględniono zupełnie takich ulic, jak Miodowa, Bożego Ciąta, Dietłowska, Zielona, Berka Joselewicza, nie mówiąc już o pomniejszych ulicach na Kaźmierzu, robiących w nocy wrażenie ciemnych, ponurych zaułków, gdzie obcy przechodzień nie odważy się po kazać i gdzie egipskie ciemności są naturalnym sprzymierzeńcem wszelkiego rodzaju szumowin.

Apelujemy do prezydium miasta, by — nie wstrzymując prac około oświetlenia dalekich peryferii — pomyślało także o należytem oświetleniu gęsto zaludnionych ulic, leżących znacznie bliżej śródmieścia. Domagać się tego należy przedewszystkiem w interesie bezpieczeństwa mieszkańców.

Stan robót około budowy nowego cmentarza żydowskiego

Na wczorajszym posiedzeniu komisji cmentarnej krakowskiej Rady wyznaniowej złożył prezydent gminy żydowskiej Dr. Landau sprawozdanie o stanie robót na budującym się cmentarzu żydowskim. Na cmentarz utym otoczonym murem kamiennym wybudowała gmina dom administracyjny, monumentalną halę cmentarną, a na części gruntów cmentarnych urządzono po odwodnieniu kwater, tudzież chodniki.

St. radca magistratu Kleczek przedstawił plan wykonania się mających robót ziemnych na ul. Jerolimskiej, wiodącej do nowego cmentarza a przedłożone w tym względzie wnioski sekcja uchwaliła. Roboty ziemne, które wykona Gmina żydowska własnym kosztem, rozpoczęte zostaną w tym tygodniu, a równocześnie wykonane zostaną przez magistrat roboty wodociągowe, poczem w myśl uchwały komisji drogowo-kanalowej ureguluje magistrat ul. Jerolimską. Po ukończeniu tych robót nastąpi poświęcenie i otwarcie nowego cmentarza.

Nowa manipulacja przy wpisach akademickich w bieżącym roku

Oplaty uniwersyteckie podwyższone o 31 zł.

Rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego wprowadza od nowego roku akademickiego pewne zmiany w dotychczasowym systemie wpisów, mające na celu bezwzględne ściągnięcie wszelkich opłat uniwersyteckich od każdego studenta. Dotąd było praktykowane, że student, zgłaszając się do wpisów u dziekana odnośnego wydziału otrzymywał na arkuszu wykładowym względnie rodowodzie podpis dziekana oraz klauzulę płatniczą, według której student otrzymywał ewentualne rozłożenie opłat akademickich na 3 trimesztry. Z temi papierami i indeksami student udawał się do kwestury, gdzie uiszczal przepisaną opłatę. Ponieważ zdarzały się wypadki, że akademicy zalegali z opłatami i nie uiszczali ich w przepisanych terminach, preto rektorat w porozumieniu z kwestorem zarządził, że przy formalnościach wpisowych u dziekana studenci nie otrzymają do rąk indeksów, lecz w drodze wewnętrznej urzędowania zostaną skierowane do kwestury i po zaplaceniu wszelkich należności zostaną wydane studentom do rąk.

W porównaniu z ub. rokiem opłaty uniwersyteckie wzrosły o 31 zł. Opłaty podwyższono za ćwiczenia, bibliotekę i opiekę zdrowotną. Obecna taksa przedstawia się następująco: wpisowe 30 zł, czesne 50 zł, opłaty za ćwiczenia na wydziałach lekarskim, filozoficznym i rolniczym 45 zł. (dotąd 21 zł.), biblioteka 9 zł. (dotąd 6 zł.), fundusz stypendjów 5 zł., na pomoc w naturze 20 zł., opieka zdrowotna 10 zł. (dotąd 6 zł.), razem 169 złotych. Ulgi w placeniu tych należności będą udzielane w wypadkach zasługujących w pełni na uwzględnienie i rzeczowo umotywowanych.

Wpisy na rok akademicki 1927/28 rozpoczynają się jutro, tj. we czwartek 15 bm. i potrwać do 30 września włącznie. Jak słyhać, termin wpisów nie będzie w roku bieżącym przedłużony.

— AUDJENCJE W PREZYDJIUM MIASTA. Wobec zakończenia feryj, audjencje w prezydium miasta odbywać się będą, jak poprze dno, tj. w poniedziałki, środy i piątki, od godziny 12 do 2 popoł., za uprzedniem zgłoszeniem u sekretarza prezydium p. Strasika.

— KONSULAT WĘGIERSKI zawiadamia, że z dniem 14 bm. czynność w biurach konsulatu węgierskiego zostanie z powrotem podjęta, jak dotąd od godz. 10.30 do 12, z wyjątkiem niedziel i świąt.

— PRZEBUDOWA RZEŹNI DROBIU. Z powodu trwającego przez tydzień, a ukończonego dopiero wczoraj strajku murarskiego, przebudowa rzeźni drobiu przy pl. Nowym przez gminę żydowską rozpoczęta nie może być wy-

konana na święta Nowego Roku. Obecnie po ukończeniu strajku roboty ponownie zostały podjęte i należy się spodziewać, że przebudowa ta w najkrótszym czasie zostanie wykonana.

— STRAJK BUDOWLANY ZAKOŃCZONY. W dniu wczorajszym zakończył się w Krakowie ośmiodniowy strajk robotników budowlanych. Strajkujący robotnicy murarscy i cieślnicy uzyskali 20 procent podwyżki, zaś pomocnicy otrzymali 16 procent podwyżki. — Wczoraj rano strajkujący wrócili do pracy. Strajk wybuchł na tle żądani a 40 procent podwyżki.

— CENY NA TARGU WCZORAJSZYM nie uległy większym zmianom od ubiegłego tygodnia, poza ceną jaj za których kopę płacono 10.50 do 11 zł. a za sztukę 18 do 19 gr. Również podrożało nieco drób.

— SPED BYDŁA. Na targi od 3 do 9 bm. sprzedano buhaji 171, wołów 91, krów 228, jałowek 166, cieląt 473, owiec 2, nierogacizny 1083, razem 2217 zwierząt. Ze sprzedanych na targ zwierząt sprzedano: na konsumpcję miejscową 2144 sztuk, na konsumpcję innych gmin kraju 55, pozostało niesprzedanych 18 sztuk.

Spęd bydła i nierogacizny większy od spędu w ubiegłym tygodniu. Popyt bardzo ożywiony. Ceny niezmiennione.

— ŚLEDZTWO W SPRAWIE POŻARU NA DWORCU TOWAROWYM W KRAKOWIE prowadzi policja w dalszym ciągu. W toku dochodzeń aresztowano pewnego osobnika, który przybył do Krakowa w przeddzień pożaru i nawiązał kontakt z funkcjonariuszami kolejowymi pracującymi w magazynach. Osobnika tego widziano przez cały wieczór poprzedzający krytyczną noc, krążącego w okolicy magazynów kolejowych. Również prze słuchano już cały personal, zajęty w magazynach, celem zebrania dalszego materiału śledczego dla wyświetlenia przyczyny katastrofalnego pożaru.

— PO NIEDOSZŁYM ZAMACHU NA PROCHOWNIĘ. Sierżant-pirotechnik Kornia, który przed kilku dniami w przystępie zaburzenia umysłowego usiłował wysadzić w powietrze prochownię w Grębałowie, znajduje się w dalszym ciągu w więzieniu wojskowym przy ul. Montelupich, gdzie poddany został obserwacji lekarskiej. Jak słyhać, stan umysłowy Kornia jest normalny. Prawdopodobnie działał on w przystępie przemijającego zaburzenia umysłu, wywołanego wysoką gorączką. Kornia cierpi bowiem na silnie rozwiniętą gruźlicę, która mogła spowodować stan gorączkowy i zaburzenie umysłu.

— PORZUCONA PARA BLIŹNIĄT. Posterunkowy znalazł w ulicy Koletek obok boiska Małkabi 2 niemowląt, jedno płci męskiej a drugie płci żeńskiej, około 3 miesiące liczące. Dzieci oddano do miejskiego żłobka, a za matką wszczęto poszukiwania.

— AWANTURNIK. Morawetz Władysław (lat 21) pomocnik drukarski zam. przy ul. Kochanowskiego l. 10 w czasie festynu w ogrodzie Lubomirskich wyprawiał awantury; gdy pełniący służbę posterunkowy zwrócił mu na to uwagę, Morawetz wezwania posterunkowego nie usłuchał, lecz targnął się na niego.

— ZA DEZERCJĘ Z WOJSKA aresztowała policja Jana Góralika, którego oddano żandarmerji wojskowej.

— BŁĄD DRUKARSKI. We wczorajszym artykule wstępnym („Wartość inicjatywy polskiej w Gerowie”) szpalta 3-cia, wiersz 14-ty od góry, ma być: „Stresemann ...oświadczył, iż Niemcy przystąpią (a nie: przystąpili) do klauzuli... o obligatoryjnym sądownictwie arbitrażowym”.

Dalsze wiadomości s kroniki na stronie 11-tej.

Z okazji 10-letniej rocznicy tragicznego zaginięcia w Tatrach abiturjentów Jakóba Zippera i Juliusza Vogla ku czci Ich pamięci składają na żydowską kuchnię akademicką zł 20

Rodzice

PRZEPROWADZKI skuteczniejsza najtaniej Biuro spedycyjne „HERMES”, Kraków, Stolarska 13. 1608

Z okazji zaręczyn p. Bernarda Kohanego z Katowic z p. Renia Immerglitka z Sosnowca serdecznie gratuluje

1291x

Izydor Stierer, Poznań

Komitet rzeczoznawców wysłuchał sprawozdania

o XV. Kongresie Sjońskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 9. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie komitetu rzeczoznawców mniejszości narodowych. W obradach uczestniczyli członkowie komitetu pp. Wasilewski i dr Lewenherz, naczelnik wydziału min. spraw wewn. p. Suchenek i przedstawiciel ministerstwa

oświaty. Wysłuchano sprawozdania tego ostatniego w sprawie szkolnictwa mniejszości, dalej sprawozdania o kongresie mniejszości narodowych w Genewie i kongresie sjonistycznym w Bazylei. Obradom przewodniczył adwokat dr Lewenherz ze Lwowa.

Po zamordowaniu wicekonsula włoskiego w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 13 9. (T) Pod wpływem poufnego polecenia ze strony Quai de Orsay prasa paryska bardzo lakonicznie informuje o wczorajszym zamachu w poselstwie włoskim, nie rozdmuchując zbytnio sprawy. Sprawca zamachu doznał bezpośrednio po dokonaniu czynu ataku nerwowego. Przewieziono go do szpitala, gdzie zaszczepiono mu morfinę. Następnie został on przewieziony do więzienia Sante. Identyczno-

ści jego nie zdołano dotąd stwierdzić. Jeden z przyjaciół zamordowanego wicekonsula hr. Nardiniego opowiada, że Nardini, który był zagorzałym faszystą otrzymywał w ostatnich czasach listy z pogrózkami, pochodzące z kół emigracji włoskiej w Paryżu. Podobno nawet planowano przed trzema laty zamach na niego.

Cziczerin stara się zażegnać konflikt francusko-sowiecki

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 13 9. (T) „L'Information“ donosi, że ambasador francuski w Paryżu Herbetta ma w dniu dzisiejszym omówić z Cziczerinem sprawę Rakowskiego, która jak wiadomo, wywołała ostatnio znaczne napięcie w stosunkach sowiecko-francuskich, tak, iż nawet mówiono o bliskim zerwaniu stosunków z sowietami. (Jak wiadomo, Rakowski nie bacząc na

to jest oficjalnym przedstawicielem sowietów we Francji, podpisał odezwę kominternu do żołnierzy, wzywającą do odmawiania posłuszeństwa na wypadek wojny. — Red). Słychać że w związku z tem, Cziczerin stara się za wszelką cenę zażegnać konflikt, ażeby nie dopuścić do zerwania Francji z sowietami.

Rumunia dosi się z myślą wystąpienia z Ligi Narodów?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 13 9. (F) Z Genewy donosi jedno z dzisiejszych pism, że przedstawiciel Rumunii miał oświadczyć Chamberlainowi, że rząd Rumuński rozważa ewentualne wystąpienie Ru-

munii z Ligi Narodów na wypadek niepomyślnego dla Rumunii rozstrzygnięcia w sprawie optantów węgierskich.

Z obrad genewskich

Włochy przeciwko sekretariatowi mniejszości narodowych

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 13 9. (D) Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji czwartej (budżetowej) domagał się delegat włoski skreślenia pozycji 7000 franków przeznaczonych dla sekretariatu do

spraw mniejszości narodowych przy Lidze Narodów, na czele którego stoi sir Eric Colban. Przeciw wnioskowi delegata włoskiego wystąpili przedstawiciele Austrii i Niemiec. Wniosekowi delegata włoskiego sprzeciwił się również sekretarz generalny Ligi Narodów sir Erik Drummond. Wtedy dopiero delegat włoski cofnął swój wniosek.

ROZMAITOSCI

Tajemnicze morderstwo w kąpielisku morskim Norderney

Od kilku dni zajmuje się berlińska policja kryminalna tajemniczą zbrodnią, jakiej dopuszczono się na Morzu Północnym na południe od wyspy Juist. Zauważono tam mianowicie w morzu nieodziane zwłoki kobiece, które też wylowiono. Rany na ciele każały przypuszczać, że nieznajoma została zamordowana.

Dowiedziano się, że idzie tu o dziewczę, które widywano ostatnio w towarzystwie rzekomego inżyniera berlińskiego. Jak zdołano wy badać, rzekomy inżynier nie wyjechał jednak z Berlina w towarzystwie zamordowanej potem dziewczyny, lecz z jakąś służącą z Berlina, z którą miał rzekomo wyjechać do Algieru. Po owej służącej, która miała uciulane pewne oszczędności, zaginal wszelki ślad. Również rzekomy inżynier zniknął bez śladu.

Na kilka dni przed krytycznym wypadkiem wybrała się wspomniana dziewczyna na łodzi z wyspy kąpieliska morskiego na wyspie Norderney

z człowiekiem, który podawał się za inż. Kurta Mayer-Lorhi. W dniu, w którym znaleziono zwłoki tajemniczo zamordowanej, zniknął również ów rzekomy inżynier. W Berlinie istotnie zameldowany był ostatnio człowiek nazwiskiem Mayer-Lorhi, żonaty. Policja dowiedziała się, że mimo to zawierał on chętnie znajomości i podawał się nawet za pośrednika małżeństw, przyczem ogłaszał w gazetach mnóstwo anonsów. W ten sposób poznał, zdaje się, i wspomnianą przedtem służącą nazwiskiem Małgorzata Stefan, od której wziął 1.400 marek oszczędności, a nadto 500 marek użytekanych z hipoteki.

Zwłoki wyrzucone koło wyspy Juist na Morzu Północnym, nie są identyczne ze wspomnianą służącą. Zachodzi też podejrzenie, iż rzekomy inżynier unieszczęśliwił nie pierwszą już ofiarę.

KONGRES ASTRJACKICH LEKARZY CHOROBU UMYSŁOWYCH. Na klinice znanego wiedeńskiego neurologa, prof. Wagner Jauregga rozpoczęły się obrady austriackich lekarzy chorób umysłowych Konferencja, która uważana jest za uweraturę „Tygodnia psychiatrycznego” we Wiedniu, rozpatruje przede wszystkim sprawę stosunku ko-

Zamiast ogólnego paktu — indywidualne rozbrojenie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 13 9. (D) Na posiedzeniu komisji rozbrojeniowej przedstawiciel Belgii senator. de Brouckere wygłosił dłuższe przemówienie, ażeby zamiast międzynarodowego paktu rozbrojeniowego każde państwo indywidualnie ograniczyło swój stan uzbrojenia. Tego rodzaju wyjście byłoby, zdaniem mowcy, efektywnie łatwiejsze do przeprowadzenia aniżeli zobowiązanie zaciągnięte na podstawie ogólnego paktu.

Konferencja Grandiego z Stresemannem

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 13 9. (D) Włoski podsekretarz stanu Grandi odbył dziś konferencję z drem Stresemannem na temat stosunków włosko-niemieckich.

Z kół delegacji włoskiej dementują wiadomość jakoby Grandi lansował myśl spotkania Stresemanna i Chamberlaina z Mussolinim.

Chamberlain i Briand opuszczają Genewę

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 13 9. (D) Chamberlain opuszcza Genewę we czwartek. W piątek wyjeżdża Briand do Paryża, ażeby wziąć udział w sobotnim posiedzeniu Rady ministrów.

Lakoniczny komunikat o konferencji marszałków na Zamku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 9. Sin. Kancelarja prezydium Sejmu i Senatu ogłasza następujący komunikat: Wczoraj w godzinach popołudniowych marszałkowie Sejmu i Senatu udali się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i oświadczyli, że zarządzenie dotyczące zwołania sesji Sejmu i Senatu od 13 względnie 22 bm. a więc po dwu tygodniowym upływie czasu nie da się pozodzić z postanowieniami artykułu 25 Konstytucji.

Ciekawe wykopalisko w Pompei

Neapol, 13 9. (D) Podczas prac wykopaliskowych przeprowadzanych obecnie w Pompei natrafiono na ślad drewnianej szafy, dziwnym zbiegiem okoliczności znakomicie zachowanej a pochodzącej niewątpliwie z czasów starożytnych. W szafie znaleziono statuę Apolla i naczynia srebrne, wśród których znajduje się puhar wspaniałej roboty z rzezbami. Wykopalisko to jest o tyle ciekawe, że dotąd przy wykopaliskach archeologicznych nigdy jeszcze nie wykopano żadnego przedmiotu z drzewa. W związku z wynikiem ostatnich wykopalisk przeznaczył departament archeologii 5000 lirów na dalsze wykopaliska Herkulanum i Pomperji.

deksu karnego do umysłowo chorych. Również w Niemczech rozpoczyna obrady kongres tamtejszych lekarzy chorób umysłowych.

ODMLADZANIE MENAŻERJI W SCHOENBRUNNIE. W związku z przejazdem szeregu zoologów na kongres w Budapeszcie, pojawiły się we Wiedniu uprzejme pogłoski jakoby uczeni zamierzali poczynić szereg eksperymentów odmladzających w menażerji schönbrunskiej.

WALKA O ŚWIATOWE MISTRZOSTWO SZACHOWE. Wkrótce rozpocznie się w Buenos Aires oczekiwana z niecierpliwością zarówno przez europejskich jak i amerykańskich szachistów walka o światowe mistrzostwo szachowe, które przez sześć lat spoczywało w rękach fenomenalnego szachisty Capablancy. Jak wiadomo, został on mistrzem szachów po pamiętnym meczu z drem Laskerem w Havanna w roku 1921. Dr Lasker nosił zaszczytny tytuł światowego mistrza szachów od czasu zwycięstwa swego nad Steinitzem w roku 1884. W ubiegłym roku wyzwał Capablancę na turniej Niemcowicz i Dr Aljechin. Gra toczy się ma o nagrodę 10.000 dolarów Capablancę przybył już do Buenos Aires.

Był poseł socjalistyczny do sejmu litewskiego zastrzelony podczas aresztowania

Kowno, 13 9. PAT. Litewska Agencja Telefoniczna donosi, iż w majątku Merkiszi zastrzelony został były socjalistyczny poseł do sejmu Mokalski, który stawiał opór i załamywał się, gdy przedstawiciele władz chciały go

aresztować. Mokalski brał wybitny udział w rozruchach w Taurogach. Celem przeprowadzenia dochodzeń w powyższej sprawie przybyła do Taurogów specjalna komisja rządowa pod przewodnictwem pułkownika Korezas.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zabójca wicekonsula włoskiego podał nareszcie swe nazwisko

Paryż, 13 9. PAT. Odbyło się tu badanie zabójcy wicekonsula włoskiego przez sędziego śledczego. Zabójca, wycieńczony wskutek otrzymanych w czasie aresztowania uderzeń dawał do poznania, ze swej strony, że słyszy zadawane mu pytania, że nie może jednak wydobyć żadnego artykułowanego dźwięku. Napisał on na arkuszu papieru swoje nazwisko jakoteż wiek (25 lat), narodowość włoską. Posiada on żonę i dziecko, które przeby-

wają we Włoszech. Zabójca nie zdaje się zdradzać jakichkolwiek objawów choroby umysłowej. Stwierdzonem zostało, że zabójcą wicekonsula Nardiniego jest Serjusz Dimodugno liczący lat 25, ur. w Seviginola, z zawodu robotnik cementowy, mieszkający ostatnio w Paryżu. W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu zabójcy znaleziono tylko jeden arkusz druku antyfaszystowskiego.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 13. 9. Akcje bez zmiany. Tendencja słaba. Obroty minimalne.

Akcje: Bank Polski 136, Zieleniewski 19.25, Trzebiń 0.38, Pocisk 2.05, Parowozy 1.07, Siersza górn. 6, Elektrownia 42.50.

Notowania nieoficjalne: Górka 61, Jaworzno 20.30, Cegielski 40, Lokomotywy 1.50, Dolarówki 58.

Waluty i dewizy bez zmian.

Giełda warszawska

Warszawa 13 km. PAT. Giełda waluty

Paryż 85.07 sprz. 85.16 kup. 84.99
Londyn 43.49 sprz. 43.50 kup. 43.38
Wiedeń 126.06 kup. 126.37 sprz. 125.75
Szwajcaria 172.50 sprz. 172.55 kup. 172.07
Amerykańskie 705.30 niemieckie 168.27
angielskie 84.86 polskie — — — szwajcarskie 136.20
czeskie 20.96 węgierskie 123.78

Warszawa, 13. 9 PAT. Bank dyskont. 139.50, Polski 136, 135.25, 137, Handlowy 128, Siła i światło 113, 116, Gosławice 70, Cukier 4.80, 4.85, Firley 55, Węgiel 92, Lilpop 28.75, Modrzejów 8.90, 8.85, Ostrowice 98, 99, Parowozy 57, Pocisk 2.05, 1.90, 2, Starachowice 62.50, 63.25, Zyraudów 17, Borkowscy 3.25, 3.0, Syndykat roln. 3, Dolarówka 57.90, 5 proc. poz. konwersyjna 62, 10 proc. kolejowa 102.50

Giełda lwowska

Lwów, 13. 9. Chodorów 150, Gazy Wschodnie 26.25—26.50, Parowozy 1, Zastój w obrotach akcyjnych, tendencja ustalona, usposobienie słabe.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 13 km. PAT. Giełda waluty

Amsterdam 283.78, Paryż 85.07 sprz. 85.16 kup. 84.99
Bruksela 98.41, Budapeszt 123.78, Kopenhaga 189.60
Londyn 43.49 sprz. 43.50 kup. 43.38
Wiedeń 126.06 kup. 126.37 sprz. 125.75
Szwajcaria 172.50 sprz. 172.55 kup. 172.07
Amerykańskie 705.30 niemieckie 168.27
angielskie 84.86 polskie — — — szwajcarskie 136.20
czeskie 20.96 węgierskie 123.78

Akcie: Zieleniewski 15.10 Silesja — — —
8.70, Gal. Karpaty 29.25, Gancja 92.00 Siersza tanto
Bank węgierski — — — Bank pils. — — — Tepege — —

Giełda zurychska

Zurych, 13. 9 PAT. Paryż 20.33, Londyn 25.21, Nowy Jork 518.55, Belgja 72.20, Włochy 28.21, Hiszpanja 87.73, Holandja 207.80, Berlin 123.82, Wiedeń 126.06 kup. 126.37 sprz. 125.75, Kopenhaga 189.60, Sztokholm 139.40, Oslo 137.10, Kopenhaga 138.83, Sotja 3.75, Praga 15.37 i pół, Warszawa 58, Budapeszt 90.70, Białogród 9.13, Ateny 6.85, Konstantynopol 2.62 i pół, Bukareszt 3.21 i pół, Helsingfors 13.06 i pół, Buenos Aires 221 5/8.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 13. 9 (AW). Warszawa 11.20, Londyn 486 8/16, Paryż 392 1/8, Wiedeń 14.10, Praga 2.96 i pół, Włochy 544, Belgja 13.92 i pół, Budapeszt 17.51, Szwajcaria 19.28 3/4, Helsingfors 2.52, Sotja 0.72 i pół, Holandja 40.07 i pół, Oslo 26.44, Kopenhaga 26.76 i pół, Sztokholm 28.88, Hiszpanja 16.89, Bukareszt 62, Berlin 23.78 i pół, Belgrad 175.

Obrazy komitetu obrony emigrantów

Genewa, 13 9. ŻAT. Rozpoczął tutaj obrady, pod przewodnictwem dyrektora międzynarodowego biura prasy Alberta Thomasa między narodowy komitet towarzystw dla obrony imigrantów i emigrantów. Na pierwszym posiedzeniu omawiane było położenie bezdomnych Armeńczyków i Żydów. Następnie komitet rozważał sprawę rozszerzenia uprawnień Ligii Narodów nad t. zw. bezpiecznymi w całym świecie krajach Europy. Ze strony żydowskiej uczestniczył w obradach Lucien Wolff, oraz przedstawiciele: towarzystwa angielsko-żydowskiego, Alliance Israelite, oraz p. Abersohn w imieniu rady obrony praw mniejszości żydowskiej i zjednoczonych żydowskich towarzystw emigracyjnych. P. Abersohn złożył na posiedzeniu Komitetu sprawozdanie o położeniu bezpiecznych.

Wystawa kolonizacji żydowskiej w Rosji sowieckiej

Moskwa, 13 9. ŻAT. W październiku br. nastąpi tutaj otwarcie wystawy żydowskich prac kolonizacyjnych w Rosji sowieckiej. W listopadzie urządzona będzie w Mińsku wystawa poświęcona kolonizacji żydowskiej na Białejrusi.

Katastrofa lotnicza

Białogród, 13 9. PAT. Wczoraj popołudniu spadł w pobliżu Białaluki samolot wojskowy, typu „Potez” z dwoma pilotami por. Marinko wicem i sierż. Dacicem. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Przyczyna katastrofy dotychczas nieznana.

Masowe egzekucje za zabicie kilku żołnierzy

Pekin, 13. 9. PAT. Dzienniki chińskie donoszą, że w następstwie zabicia kilku żołnierzy Feng Yu Shjanga dokonano w mieście Czang-Tem masowych egzekucyj, zabijając wielu ludzi bez różnicy wieku i płci. Uchodźcy z Czang Tea twierdzą, że podobna egzekucja nigdzie jeszcze dotychczas nie miała miejsca.

Wesoły kącik

OMYLKA.

— Zdaje mi się jednak, że ja pańska twarz już gdzieś widziałem!

— To niemożliwe, bo od urodzenia noszę moją twarz zawsze na tem samym miejscu!

EGOISTA.

— Nie powinien pan pozwalać, aby pańska żona spędzała cały czas w kuchni. To jej szkodzi.

— To prawda panie doktorze. Ale jeżeli nie spędza czasu w kuchni, to spędza go przy fortepianie, a to mnie szkodzi!

Dalszy ciąg kroniki ze strony 9-tej.

— **ZBRODNICZY SZOFER.** Aresztowano Jana Taborskiego szofera, który dnia 2 bm. o godz. 23 wywoził samochodem poza miasto w stronę Prądnika Czerwonego 18-letnią L. S., służącą i tam dokonał na niej zwalcania.

— **KRADZIEŻ STRYCHOWA.** Aleksander Jastrzębski zam. przy ul. Krupniczej 1. 22 zgłosił do policji, że dnia 12 bm. skradziono mu z zamkniętego strychu przez otwarcie zamku wytrychem, bieliznę iga rderobę damską wartości około 600 zł. Podczas przeprowadzonych natychmiast dochodzeń policyjnych zdołano część skradzionej bielizny odszukać.

— **KIESZONKOWCY W POCIĄGU.** Roler Herman zam. w Zaleszczykach zgłosił do policji, że dnia 12 bm. w czasie jazdy koleją na przestrzeni Tarnów—Dębica skradziono mu portfel z gotówką 73 dolarów i 250 złotych.

— **CZYJA ZGUBA?** Na I komisariacie policji przy ul. Starowiśniej 15 złożono srebrną papierosnicę, znalezioną w ul. św. Jana.

— **ZWŁOKA W TWORZENIU REZERW ZBOŻOWYCH.** Sprawa rezerw zbożowych pozostaje dotąd w zawieszaniu. Komitet do ich stworzenia oczekuje na niższe u nas cen zboża, które, jak dotąd, przewyższają ceny na rynkach zagranicznych. Od potaniaenia więc zboża zależy dalsza akcja w tej dziedzinie.

Ze serji „genjalnych” wynalazków

Urząd patentowy w Warszawie stale jest nawiedzany przez projektowiczów, którym się zdaje, że są genjalni i że ich pomysły radykalnie nleczą jakąś bołączkę społeczną. Otóż w ciągu dni ostatnich wpłynęło kilka wynalazków, które, choć pochodzą od ludzi pomyślonych i bezzwzględnie chorych, to jednak nie pozbawione są pomysłowości a nawet dowcipu. Niejaki Anastazy Królewiecki zgłosił wynalazek jezdni gumowej. Turkot uliczny przeszkadza pracy i nie daje w nocy spać. W przykładach podanych wspomina Anastazy o sejmie, mianowicie, że ułożenie jezdni kauczukowej na ulicy Wiejskiej nie będzie przeszkadzało obradom, wzgl. nie będzie przerywać snu pp. posłom. Praktyczny jest niejaki Aleksander Tetemko z Wilna, który proponuje aby na ulicach miasta urządzić kramy z sodową wodą; kto będzie chciał pić ten skorzysta z dobrodziejstwa zarządu miasta. Koszta przedsiębiorstwa pokrywałyby się ze specjalnych opłat doilczanych do podatków Do urzędu patentowego p. T. złożył wynalazek urządzenia wytwórni rur i kranów. Mniej praktyczny pomysł zgłosił p. Stanisław Serafinowicz, który wykombinował wiązanie żelazne, łatwo przenośne, a mające na celu pokrycie szklanym dachem ulic miasta. Zabezpieczy to miasto od niewygód związanych z deszczem, słońcem i niepogodą.

Tej tu jeszcze brakowało ..



— Czy pani w domu? A może przychodzę w nieodpowiedniej chwili?

— Al nie. Nasza pani widziała panią przez okno i powiedziała: „Tej tu jeszcze brakowało”.

DROBNE OGŁOSZENIA

MIESZKAŃCY Podgórze i okolicy! Za parę groszy dziennie wypożyczyć można ostatnie nowości w języku polskim, niemieckim i francuskim w nowo otwartej wypożyczalni książek „Kultura”, Podgórze, Rynek główny 12. 2232 er

ADWOKAT Schneebaum w Sieniawie poszukuje rutynowanego koncyplenta, obznajomionego z praktyką prowincjonalną. Posada do objęcia natychmiast albo od 1 października. 1282 x

DUŻY, słoneczny pokój balkonowy, bez mebli, do wynajęcia od 1 października, najchętniej na biuro. Wiadomość: Wielopole 22, II. piętro. 987 g

POSIADAM sklep frontowy w dzielnicy handlowej; poszukuję radjotechnika zdolnego, uczciwego, z pewnym kapitałem, celem prowadzenia wspólnie działu radjowego. Oferty do Adm. „N. Dziennika” pod „Gees”. 1282 x

AKADEMIKA zdolnego, inteligentnego, do akwizycji abonentów dla poczytnego i wprowadzonego czasopisma zagranicznego na Kraków i okolice, na dobrych warunkach, poszukuje się: Kraków, Skrytka p. 224. 1287 er

PRAKTYKANTA do sklepu galanterijnego, z lepszej rodziny, z ukończoną 4 kl. wydz. lub szkoły średniej, poszukuje. Pierwszeństwo mają z praktyką początkującą. Zgłoszenia między godz. 8—10 przed południem: Maks Beckman, Kraków, Stradom 17. 1019 g

POSZUKUJE spółnika z kapitałem, do zaprowadzonego, dobrze prosperującego biura handlowego. Zgłoszenia pod „Chemiałaja” do Adm. „N. Dziennika”. 1020 g

RUTYNOWANA korespondentka polsko-niemiecka, znająca buchalterję, poszukiwana. Zgłoszenia pod „Rutynowana” do Adm. „N. Dziennika”. 1290 x

INTELIĞENTNA pani, władająca językami polskim, niemieckim, angielskim poszukuje posady kasyerki w kinie, lub innem przedsiębiorstwie. Na żądanie złoży kaucję 4000 Zł. Ida Licht, Filipa 11, III. piętro. 1288 ex

KORRESPONDENT - stenotypista polsko-niemiecki samodzielny poszukuje zajęcia półdennego, lub na godziny. Zgłoszenia do „Nowego Dziennika” pod „Kraków”. 1015 g

WYTWÓRNA chemiczna w Krakowie Podgórze, plac Zgody 1. 3, dostarcza w każdej ilości lampki parafinowe na „Jom Kipur” w szklankach kawowych, palące się pod gwarancją 28 godzin po cenie Zł. 33 za 100 sztuk. 1013 g

FRANCISZEK PASTERNAK ur. 1898 r. z Czudec utnieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU Sanok. 1292

POSZUKUJE SIĘ do natychmiastowego wstąpienia: Stenotypistki polsko-niemieckiej, stenografującej i piszącej biegle na maszynie, oraz praktykanta władającego językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod „Drzewo” do Administracji N. D. 1016 g

ZDOLNY KANTOR (בעל תפילה) na nadchodzące święta poleca się: Mendel Guttmann, Nowy Sącz, ul. Wałowa 8. 279 bp

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną książeczkę na nazwisko Żurawski Julian, ur. w roku 1900. Rzeczycę Długie, powiat Tarnobrzeg, wydaną przez 2-gi pułk Strzelców Podhalańskich w Sanoku. 1289x

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Mozes Grünbaum, ur. 1895 r. w Rozwadowie, wydaną przez P. K. U. Nisko. 1293 x

Nowe dzieła historyczne o Żydach w Polsce

MAJER BALABAN

STUDIA HISTORYCZNE

Warszawa 1927, str. 205 i 27 ryc. na 16 tabl. **Cena Zł 6.**

Skład główny w księgarni:

M. I. Freida, Warszawa, Rymarska 16

Nie brońcie dzieciom

bawić się i hasać. Będą wówczas raść z życia i zdrowe. A choćby i brudne wróćły do domu, to pomyślimy wtedy: piękne „mydło Kołontay z pral:ą” naprawi wszystko tanio, szybko i bez trudu. „Mydło Kołontay”, wytwarzane z najszlachetniejszego surowca, znajdujące się stale pod kontrolą chemików, jest niedoścignione i żaden inny fabrykat dziś już mu nie dorówna. Kupować wolno nam zatem tylko sławne „mydło Kołontay”.

Mydło **KOŁONTAY** z pral:ą patent

Generalny Przedstawiciel:

Szymon Goldstein, Kraków, XXII., Józefińska 10. — Telefon 3389.

„Marka światowej sławy”

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTISEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE
dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Dzieciom do przedziśniej choroby! Dlatego żądać należy wszędzie tylko **PUDERU HAYA**. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogiarych. Główny skład w **WŁÓW**. S. HAY, aptekarz.

KONKURS.

W nowo założonej przez Izr. Gminę Wyznaniową 5-klasowej szkole powszechnej w Bielsku wolne są 4 posady nauczycielskie natychmiast do objęcia.

Wymagane jest: matura seminarjum państwowego, lub przez państwo uznanego, władanie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Kandydaci, władający również i językiem hebrajskim, mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia zapomocą dokumentów względnie odpisów należy przesać na ręce Gminy Żydowskiej Wyznaniowej w Bielsku, ulica Mickiewicza 22. 2246 x

Kostiumy Jesienne

plaszczki i suknie dla Pań i Panienek wykonuje gustownie wedle najnowszych zurnali paryskich pracownia

„Ognisko Pracy” Kraków, Mikołajska 9

otwarta w godzinach między 11—1. Tamże osobny dział garderoby dziecięcej dla chłopców i małych dziewczynek.

ZAKOPANE PENSIONAT „SWIT”

pod zarządem **HELENY (DIERBERGOWICZ)** 180 sse gruntownie odnowiony (ciepła i zimna woda w pokojach) poleca pokoje słoneczne z tarasami po cenach bardzo niżonych

FABRYKA CZEI OIADY

znana marka zagranieczna, dobrze wprowadzona 1021g **POSZUKUJE FINANSISTY.** Zgłoszenia pod sub „Spółka” do Adm ni tracji N. Dz.

! ŻADAĆ WSZĘDZIE!

Potokol

POTOKOL SZTUCZNY ROŚLINNY TŁUSZCZ JADALNY GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI BARDZO EKONOMICZNY ZAWIERAJĄCY 100% TŁUSZCZU

Zastępstwo i skład fabryczny Sp. Akc. Fabryki Olejów i Tłuszczów Roślinnych J. D. POTOKA Synowie, Będzin-Malobądz **WINCENTY MOSZKOWSKI, KRAKOW** Mikołajska L. 32 — Telefony Nr. 2419, 4104 oferuje też: Olej rycynowy medyczny i techniczny Olej rzepakowy jadalny i techniczny Olej kokosowy techniczny Olej lniany